

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 22. MARCA ROKU 1799. W PIĄTEK.

Kommissya wspólna trzech Najjaśniejszych Dworów do uregulowania długów s. p. Króla Jmci Stanisława Augusta i byłej Rzeczypospolitej Polskiej, kończąc na dniu 14. Marca roku bieżącego likwidacją i weryfikacją długów do byłej Rzeczypospolitej za stałego onej Rządu regulujących się, i w swych protokołach w czasie dawniejszymi Obwieszczeniami przepisany zanotowanych, a w celu przesłania onych i całego swego dzieła po ostateczną decyzją do samychże Najjaśniejszych Dworów, tudzież z porządku rzeczy, mając wkrótce zamknąć wszelkie swe czynności i protokoły, wiadomo każdemu czyni niniejszym Obwieszczeniem, iż od zwytych wyrażonych daty, żadnych a żadnych pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem i pozorem podawanych sobie petycji od nikogo nie przyjmie, iako już albo w poprzednich swych Obwieszczeniach zastrzeżoną prekluzją obiętych, albo przez niedopełnienie w nich przepisanych prewidel, teży prekluzji podpadłych. — Dan w Warszawie dnia 13. miesiąca Marca 1799 roku.

Kommissya wspólna trzech Najjaśniejszych Dworów do uregulowania długów s. p. Króla Jmci i byłej Rzeczypospolitej Polskiej.

z Paryża dnia 3. Lutego.

Dnia onegdajszego doniesiono nam przez telegraf, iż armia nasza przeszła przez Ren, nie dla zaczęcia kroków nieprzyjacielskich, lecz dla powroćcia do stanowisk, które były od wojsk naszych zajęte w czasie podpisania przedugodnych warunków w Leoben, i które do nas należą, jeżeli dom Austriacki umowy swojej niedopełni.

W dalszym ciągu listu z Kairu pod dniem 12. Listopada znajdując się następujące wyrazy: „Przez niedostatek wiadomości o naszych powodzeniach: lub zwodzeni przez fałszywe doniesienia tych, którzy ztąd powracają z przyczyny, iż przybywszy do tutejszych brzegów, nie znaleźli ich okrytych złotem, mniemacie zapewne, iż jesteśmy pogrobnieni od Beduinów. Lecz macie przeciwnie wiedzieć, iż my ich z własnego wypędzamy kraju. Winieniem ci wspomnieć o naszych niezmiernych zapasach kawy de Moka, obfitości cukru, izboża, które nam może więcej niż na trzy lata wystarczyć. Tutejsze indygo jest nader dobrego gatunku, i może iść z najlepszym w porównanie. Można sobie nakoniec obiecywać, iż Egipt stanie nam za wyspy Amerykańskie, i że wkrótce będziemy mieli napiekniętą żywność. Mało jest ludzi, którzy te korzyści cenić umieją, lecz Buonaparte je ceni, i potrafi im należyty zjednać szacunek.

Minister wewnętrzny wydał list okólny do Administracyj centralnych w departamentach, dla wznieśienia ducha publicznego, i przyspieszenia potrzebnej rekwizycji do wojska. Anglia (mówi Minister) nieprzełatać pracować nad skojarzeniem nowej koalicji przeciw Rząptey, i Francya nową zapalczywszą zagrożona jest wojną. Wewnątrz kraju w ciągu wojny najgłębsza spokojność i najwyższy przemysł panować powinien. Należy nam przez rolnictwo i pomnożenie plodów na gruncie francuzkim starać się o zdobycze, tym samym nawet możemy pokonać Anglię, nie wychodząc z Francji etc.

Generał Kniaziewicz jest w drodze z Neapolu do Paryża, i wiezie z sobą rozmaite zabrane sztandary. — Z Madrytu donoszą, iż tam mają nadzieję negocjacji na nowo rozpocząć się mającej między Francją i Portugalią, za pośrednictwem dworu Hiszpańskiego.

Dom kupiecki Bacry w Marsylii wysłał na rachunek Rządu do Malty pięć okrętów, które tam szczęśliwie stanęły. Był między nimi jeden okręt z 4. tysiącami par trzewikow, z ferem, drzewem i solonym mięsem; drugi z zbożem, grochem i mąką; trzeci z winem, octem, oliwą i gorzalką etc. Jeden z tych okrętów został przez Anglików schwytany; z innych także portow Francuzkich podobne okręty z żywnością do Malty popłynęły.

Minister Helwecki w Medyolanie Obywatel Haller złożył urząd i udał się do domów swoich w Szwajcaryi. — Minister Batawski prezentował Dyrektoryatowi Generała Deandels. — Przybyły w 7. dniach z Madrytu kuryer, miał przywieść wiadomość, iż w ministerium Hiszpańskim niejakie zaszyły odmiany. — Dawny Biskup de Senlis Roque laure starzec 70-letni został tu aresztowanym. — Słychać, iż Obywatel Aymar terazniejszy kommissarz cywilny w Turynie będzie wysłany posłem do landgrafa Hesjen Darmstadt.

Dyrektoryat Batawski podał naszemu Dyrektoryatowi plan do utworzenia korpusu obywatelskiego, przeznaczanego do działania wodą i lądem, który w 14. dniach zebrany być może. — Dla zabezpieczenia elekcyj Dyrektoryat wiele podejranych członków w administracyach departamentow złożył z urzędow. — Ministrowi morskiemu jeszcze 26. millionow przeznaczono.

Wszyscy nasi kommandanci w portach Ardyatyckiego i śródziemnego morza otrzymali rozkazy, iak sobie postępować mają względem korsarzow Barbaryjskich. — W kraju Gryzonow panują wielkie zamieszania, gdyż mieszkańcy lękają się, aby dla obecności tamże wojsk Cesarzkich, teatr wojny do ich kraju przeniesionym nie został. — Na sessyi Dyrektoryatu dnia 28. Lutego poseł Hiszpański prezentował Xiążęcia del Parque, który w charakterze Ambassadors iedzie do Dreżna. Audyencya ta była prywatna. Na dniu 20. przybył do Bordeaux Xiążę d'Offuna z żoną swoją i switą do 30 osob wynoszącą. Jedzie on iako Ambassadors do Wiednia. — Przyszedł tu poseł Landgrafa Hesjen Darmstadt Pan Papenheim.

Nowy Minister morski Millet Murzeau jest wydawcą podróży Peyrussa, za dawnego rządu był bardzo szacowanym z wybornych wiadomości swoich w inżynierii i miernictwie.

W Brści stoi teraz 19 liniowych okrętow gotowych do wypłynienia, 5 innych ma procz tego jeszcze być uzbrojonych. Minister morski Bruix o którym dawniej mówiono, iż tą flotą dowodzić będzie, pojedzie tylko do portow północnych w celu przyspieszenia uzbrajań. Minister policyi Lambrecht tym czasem zawiadywać będzie kancelaryą jego. — Zamek S. Anioła w Rzymie nazywać się ma odtąd zamkiem geniuszu. — W Awinionie na dniu 19 Lutego było mocne trzęsienie ziemi. Wiele domow zostało porzyskowanych, okna się potłukły, i kilka osob życie utraciło. — W Neapolu ma także być utworzony Dyrektoryat, do którego Obywatele Pagani i Ciaca za członkow są przeznaczeni.

W imieniu Kommissji przeznaczonej do wynalezienia środków dla umiarkowania dochodow z wydatkami na rok 7. Ob. Bertrand z Calvados złożył na dniu 1. rapport w Radzie 500. „Zródła bogactw Francji (rzekł) są tak obfite, iż dwu-letnia najszczęśliwsza wojna, niezdola ich wyniszczyć. Gdybyśmy teraz byli na począt-

tku roku, Kommissya nie proponowałaby żadnych nowych podatkow, gdyż znalazłaby w oszczędności którąby można wprowadzić w rozmaite publiczne służby, dostateczne źródła. Lecz połowa roku już upłynęła, a ta okoliczność stawia ją w smutnej potrzebie wyszukania nowych odnog przychodow. Kommissya podaje wam w tej mierze dwa środki, pierwszy jest, aby na nadzwyczajne wydatki roku 7go wskazać summy pochodzące z dochodu tych właścicielow, którzy niepodzielnie dobra wspólnie z Rząptą posiadają. To przyniesie skarbowi 10. millionow. Drugi środek zasadza się w podwojeniu tacy na okna i drzwi. Taxa na karety ma od 1. do 10. frankow być podwyższoną. Obydwa te środki przyjęte zostały. — Rada starzych odrzuciła nakoniec rezolucyą Rady 500. względem zdobyczo na morzu.

Okręt liniowy Genereux od 74. armat z Korfu do Ankony przybył, przyniósł wiadomość, iż wypłynąwszy od tej wyspy na dniu 2. Lutego zstawił ją zawsze blokową, choć już dawno miała być zdobytą. Załoga w wycieczkach swoich wielką moc zajął niewolników, których oblegający koniecznie zamieniać pragną. — Hrabia Prowancyi (Ludwik XVIII.) otrzymał od dworu Petersburskiego zlecenie udania się z Mitawy do Archangela. Minister jego Hrabia St. Priest wezwany jest do Petersburga. — W Rzymie grają teraz komedyą pod tytułem Ferdynad IV. zdobytek. — Na miejscu zmarłego Ob. Borda, użyty jest teraz Obywatel Gauthier Dyrektor szkoły do budowy okrętow. Na początku rewolucyi opuścił on Hiszpanię gdzie za dozor i kierowanie budowy okrętow miał pensyi 20 tysięcy liwrow. — Obywatelowi Borda marynarka Francuzka winna jest jednostajność kształtu okrętow, korzyść niezmierną, z którego zgodność i moc manewrow, czy to w ataku czy w obrobie wynika. Jest on wynalazcą mniejszego kątomierza, który dawne większe, nierownie w dokładności przewyższa. Użyto tego instrumentu do rozmiaru merydyanu. Do tegoż celu wynalazł także nową lkalę, zabezpieczoną od wszelkiego wpływu atmosfery, przez rozmaite połączenie kruszców, z których jest zrobiona. Borda należy do iszey klasy pomiędzy mierniczemi. Był on jednym z tych geniuszow, którzy skrzydła swoje opuszczają umię, gdy spostrzegają, iż dla społeczności nie tak potrzebną jest rzeczą, nowe wiadomości wynajdować, iak raczej korzystać z tych, które teraz posiada. Instytut narodowy był przytomny pogrzebowi jego, Ob. Bougainville członek tegoż instytutu miał dla niego mowę pochwalną w następującej treści. — „Obywatelo. Jeżeli was na chwilę przy tym smutnym grobowcu, wstrzymuję, nie spodziewajcie się odemnie obszerney mowy. Zał tym samym jest wymowy kiedy milczy, wasz zał równie iak utrata tak znakomitego kolegi jest wspólny całej Europie. Uczony pierwszej rangi Borda, zawsze Miernicę z górnych niebios na ziemię sprowadzał, a wyśokie wiadomości jego przysporzyli ludziom nie mało pożytecznych wynalazkow. Kiedy na tym niekształtnym grobowcu, gdzie reszta śmiertelnych zwłokow jego między wielu innemi zaginie, które śmierć tylko porównać może z tym, czym on już więcej nie jest, kiedy mówię wdzięczność publiczna wystawi na nim monument, który geometrowie, astronomowie i żeglarze łzami łwami skropią, naowczas dloto artyfisy wyrzucie na kamie-

niu nowy kątomierz wynalazku *Bordasa*, którego użycie w astronomicznych obserwacjach, i rozmiarze ziemi, tyle ułatwienia i dokładności przyniósł; wyrazi wzor tych pięknych okrętów, którym nic nie ma równego, a których budowa zyskała nawet u naszych nieprzyjaciół w pełnym parlamencie wyrazy pochwały i prawdziwie narodowej emulacji; wyrazi na koniec lkalę nowej miary, do której wprowadzenia tyle się zmarły przykladał. Lecz gdy uczeni winni są wystawić obraz geniuszu *Bordasa*, przyjaźń obowiązana jest oplakiwać stratę prawdziwie dobrego człowieka, pewnego przyjaciela, i tak godnego kochania męża, iż raczej wziąć go trzeba było za człowieka życie swoje sławie tylko przyjemnym kunsztom poświęcającego. Co się mnie tyczy, towarzyszyć niebezpieczeństw jego wojennych, wielbiciel prac jego w akademii, i z chlubą śmiałem mówić przyjaciel jego w pożyciu domowym, widziałem zawsze tego skromnego człowieka, ukrywającego w sobie wysokie geniuszu znamiona. Już go nie ma... lecz pamięć jego będzie nam zawsze cenną, a jeżeli trudną dla nas jest rzeczą godną go uczcić pochwałą, trudniej jeszcze będzie miejsce jego zastąpić. — Na teatrze *Vaudeville* była grana z wielkimi oklaskami sztuka pod tytułem, *dzień w Fernex spędzony*, w której ostatnie dni życia *Woltera* z iak najsławniejszym naśladowaniem charakteru i ubioru jego są wytlawione. — Xiężniczki *Francuskie* córki *Ludwika XV.* przybyły na iednej fregacie *Portugalskiej* do *Lizbony*.

Dnia 5. Lutego.

Trzy wyroki Dyrektoryatu Wykonawczego pod dniem 2. t. m. zawierają następujące urzadzania: „Ob. *Jourdan* mianowany jest Generałem *en chef* armii *Dunaju*, *Szwajcaryi* i obserwacyney. — Ob. *Bernadotte* Generał dywizyi, mianowany jest kommandantem armii *Francuskiej* obserwacyney pod rozkazami Ob. *Jourdan*, Generała *en chef* armii *Dunaju*, *Szwajcaryi* i obserwacyney. — Ob. *Maffena*, Generał dywizyi, mianowany jest kommandantem armii *Francuskiej* w *Szwajcaryi*, pod rozkazami Ob. *Jourdan*, Generała *en chef* armii wyżej wzmiankowanych.

Buonaparte znalazł sposób pędzenia w znaczney ilości wódek z daktylow w *Egipcie*. Nayprzykrzejszą było rzeczą dla naszych armii, znoić niedostatek wina i innych trunków w *Europie* używanych.

Deportowani którzy do tego czasu do *Oleron* przybyli, są *Co-hon*, *Simeon*, *Villaret-Joyeuse*, *Boissy-d'Anglas*, *Mailhé*, *Muraire*, *Doumer*, *Paradis*, *Dumolard*, *Chommond*, *Gau*, i *Jardin*.

Generał dywizyi *Cheriu*, wyjechał dnia wczorajszego do *Moguncyi*.

Dnia 6. Marca.

Ob. *Martelli* przybyć miał do *Paryża* w charakterze Pośta Rzpłtey *Lukkańskiej*. — Dziennik *Przyjaciel Praw* donosi, że *Anglicy* na próżno stracili czas zatrudniając się rzucaniem bomb do miasta *Calvados*, i że spostrzegłszy garkę wojsk naszych przeciw sobie wyłanych, spieszo odpłyneli od brzegów. — Podany tu jest do wiadomości publiczney wyiątek z listu od Kommissarja handlowego domu *Bacri* w *Marsylii*, pod d. 22. Stycznia z *Malty* pisanego. „Donoszę ci Obywatelu o szczęśliwym moim do tego portu przybyciu, po pięciu-dniowej podróży, pomimo ślasków *Angielskich* i *Neapolitańskich* które te wyspę blokują, pomimo ognia pochodzącego z baterii od buntowników zajętych, i niebezpieczeństwa zatonięcia, którym z tej przyczyny byliśmy razy kilka zagrożeni. Nie jestem w stanie opisać dokładnie tego ukontentowania, które się rysowało na twarzach wszystkich *Francuzów* po naszym do tej wyspy przybyciu, a szczególnie Agentu Rzpłtey, który mi oznajmił, z iaką odwagą zalogi nasza znośła największy niedostatek przez cztery miesiące. Wkrótce po nas, ieden statek pod banderą Cesarla był przymuszony dla wielkiej burzy zawinąć do portu *Malty*. Pośłano natychmiast część garnizonu na ten statek, którego Kapitan chciał oszukać baczność pilnujących go żołnierzy, i schronił się do swojej szalupy z kilku marytkami. Ten statek był naladowany zbożem i ammu-

nicyą wojenną dla *Anglików*. Przed ośmiu dniami zbuntowani *Maltańczykowie*, wsparci przez *Anglików*, ułłowili zająć to miasto. Generał *Francuski* był ostrzeżony o tym projekcie, i natychmiast kazał wojskom swoim stanąć do obrony. Buntownicy stracili tym sposobem wiele w zabitych; oprócz tego sześćset w niewolaśmy im zabrali. Między temi znajdując się i ci, którzy odkryli rzeczony spisek; ten zamach był powodem kommandantowi do wydania rozkazu, ażeby wszystkie domy były przejrane, co naley sprząść i ukutek, ponieważ znaleziono w nich mnóstwo ludzi ukrytych i uzbrojonych w palasze, pugi-nale i inną broń. Generał *Francuski* kazał z nimi postąpić iak załżyli. W magazynie celnym 70. xięży było ukrytych. Zabrano oprócz tego sześć tysięcy pugi-nalew na składzie będących. Na przełożenie Generała zotstawilem na potrzeby garnizonu wszystkie summy które miałem w gotowiznie. Wziąłem na siebie obowiązek wyłarać mu się o więcej pieniędzy. (podpisano) *Sion*.

z Brukselli dnia 4. Marca.

Armia pod kommandą Generała *Bernadotte* zotstawia, ma być w 14. dniach 12. lub 15. tyśiącami wzmocnioną. Pod nim znajduje się Generał *Rostollan*, który oddzielnym korpusem od 6 tyśięcy ludzi dowodzi. — Od dwóch dni rekwizycyoniści maszerują nad *Ren*. — Generał *Jardon* ma swoją kwaterę w *Peer*, w części kraju flykającej z *Hollandyą* gdzie jeszcze rozproszeni insurgeneci ukrywają się.

z Hagi dnia 5. Marca.

Ponieważ *Porta* w deklaracji swojej przeciw *Hollandyi* handel nasz oszczędza, przeto i z naszej strony żadne embargo na okręty *Tureckie* w portach naszej Rzpłtey zotstawiających włożone nie zotstało. — Ob. *Cuperus* patron w *Amsterdamie* za to, iż mianowany na Ministra sprawiedliwości urzędu tego przyjąć nie chciał, zotstał przez 5 lat lkanany na wygnanie z krajów Rzpłtey i utracił głos czynnego Obywatela. Wszakże jeszcze mu ma być przelożenia w tej mierze uczynione. — Generał *Lafayette* ma odtąd za zezwoleniem rządu mieszkać w *Vianen*, gdzie oczekuje na żonę swoją z *Paryża* powracającą.

z Konstantynopola dnia 5. Lutego.

Wczoray przybył tu kurjerem tatar z *Acre* rezydencyi *Gezzar Achmed* Paszy, który teraz jest najwyższym wodzem naszych wojsk *Syryjskich* i innych do *Egiptu* przeznaczonych. Od rzeczonych Paszy list był w następującej treści. „*Buonaparte*, którego Bóg w przepaść chce wtrącić, przyśłał do mnie list, w którym wyraża, iż dowiedział się iakobym ja zatrudniony był wielkimi uzbraianiami przeciw niemu. W takowym przypadku chce on sam szukać mię w krajach, i tak zemną polłapić iak sobie załżylem. Odpowiedziałem mu na to, iż te uzbraiania przeznaczone są tylko przeciw niewiernym, i że on na mnie, bez trudu się może w *Kairze* zczekać, gdzie myślę z nim się spotkać, i gdzie Bóg wyda wyrok między nim i Sultaniem, naostrzywszy miecz, który spuści na głowy nieprzyjaciół jego. — *Francuzi* datują teraz pisma i rozrządzenia swoje w *Egipcie*: pierwszego roku wolności *Egipskiej*. — *Arabowie* w ostatnich atakach przeciw *Francuzom* nie mieli szczęścia. Tutejszy poseł *Neapolitański* hrabia *Ludolph* otworzył był negocyacyą przymierza między *Neapolem* i *Portą*, lecz nadeszłe wiadomości niepomyślne z *Włoch* przerwały rzecz tę zupełnie. — Część wypuszczonych na wolność *Francuzów* ma być odesłaną do *Francyi* na okrętach Sultańskich.

z Petersburga dnia 22. Lutego.

Od trzech dni przybył tu Arcy Xięże Palatyn. Feldmarszałek Hrabia *Suwarow* wyjeżdża do armii *Austryackiej* we *Włoszech*, którą iak mówią, ma dowodzić pod dyrekcyą Arcy Xcia Palatyna. W. Xięże *Konstantyn* odprawiać będzie kampanią iako Wolontaryusz, nie wiadomo iednak czy przy armii *Niemieckiej* czy we *Włoszech*.

z Brünna dnia 13. Marca.

W czasie kiedy wszystkie lity z *Semlina* i prowincyów *Tureckich* iednostajnie doniosły o zaszłej między *Portą* i *Basmanem-Oglu* ugodzie, wielu iednak mniema, iż takowa ugoda trwałości mieć nie będzie, gdyż *Basman-Oglu* wbrew iey, znacznie teraz zwię-

kszone korpus wojska swego nie tylko nierospuścił, lecz i na nowo w żywność i wszelkie potrzeby opatrzył. Tymczasem z mniemaney tej ugody iedyna ta korzyść wyniknęła, iż komunikacye handlowe po wielu miejscach na nowo się otworzyły.

Z Konstantynopola pod dniem 3. Lutego donoszą, iż *Buonaparte* wprowadza do *Egiptu* kalendarz *francuski*. Ma także nolić zawoy równie iak wielu oficerów iego. Niedawno wyłła kurjera do *Tippo-Saiba*.

Od brzegów Wistły dnia 1. Marca.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, iż Xięże de *Nassau-Siegen* przeznaczony jest do dowodzenia tego lata w nader ważney wyprawie, na którą wielkie czynią się przygotowania.

z Frankfurtu dnia 5. Marca.

Zniesiony zakon *Maltański* w *Bawaryi* z dobr *Pojęzuickich* 170 tyśięcy złotych dochodu mający, składał się z 24 kawalerów, 1. wielkiego przeora i ballifa i 4. duchownych kommanderów. Kawalerowie odbierać będą dożywotnią pensyą. — *Seym Rzeszy Niemieckiej* w *Ratybonie* w przykrym znajduje się położeniu, zagrożony z iedney strony od wojsk *Moskiewskich* w bliskości będących, i od wojsk *Francuskich* coraz się dalej posuwających.

Wojska *Francuskie* znajdują się iuż w *Heilderbergu*. Od naszych stron wszystko zotstaie w spokojności, lecz po moście *Bazylejskim* przechodziło wiele wojsk *Francuskich*, które nagle do *Szwabii* wtargnęły.

Generał *de la Borda* ma wyjechać z *Weilburga*; le-dwie tylko przybył z swoim wojskiem w okolice *Lahny*, natychmiast odebrał przeciwny rozkaz przeyscia za *Fen*. Z tej strony niezotstaie iuż więcej nad ieden regiment kawalerii. — Jedna dywizya wojsk *Cesarskich* pomknęła się z wyższego *Palatynatu* ku *Wirtzburgowi*.

Hrabia *de Schliek* Minister Cesarla w tym mieście, czyni przygotowania do wyjazdu. — Dnia wczorajszego flyzeliliśmy mocne z armat strzelanie od strony *Moguncyi*; mówią iż powodem tego było przybycie Ob. *Rapinat* który tam przyjeżdża na zastąpienie Ob. *Rudler*. Z *Moguncyi* wychodzi znaczna liczba artylleryi do *Manheimu*, wyłano iey także wiele z *Strażburga* do *Filipsburga*.

W *Moguncyi* niaprzelali drukować *Prolamacyów* i różnych innych pism tego rodzaju. — W *Rastad* zaszła mocna sprzeczka między Hrabia *de Lehrbach* i Baronem *Albini* poltem dyrektoryalnym *Mogunckim* w samym momencie dawaney na *Conclusum* decyzji.

Ponawia się wieść, iż Ob. *Robert* będąc przeznaczonym na objęcie iednego ważnego urzędu, wyjeżdża z *Rastad*, a iego miejsce Ob. *Lamarque* zastąpi. — Wojska *Austryackie* które do *Ulm* wkroczyły, wyszły ztamąd d. 23. Lutego, i udały się w okolice *Wessenhorn*.

Senat naszego miasta pisał do Generała *Jourdan* z prozbą o wolność i bezpieczeństwo dla towarów i kupców którzy tu przybyć mają na jarmark Wielkonocny. Spodziewamy się odebrać pomyślną odpowiedź. Atoli terazniejsze okoliczności nieobiecują nam tak świetnego iak w innym czasie jarmarku.

Lity z *Florensy* pod dniem 19. Lutego wyrażają, iż zupełna w *Neapolu* panuje spokojność.

Sławny naturalista Abbe *L. Spallanzani* zakończył swoje życie 10. Lutego w *Pawji*. Przez 30. lat był profesorem historii naturalney, i wielką w tej nauce pozylał sławę.

Od brzegów Menu dnia 5. Marca.

Wojska *Francuskie* spokojnie się zachowują w *Moguncyi* i na całej linii demarkacyney. W naszych okolicach nie mamy żadnych wojsk, które pomykają się na *Manheim* dla przeyscia tam *Ren*, co dowodzi, iż linia demarkacyi dochodząca aż do *Menu*, zawsze się utrzymuje. Mówią także, iż cały prawy brzeg *Menu* będzie za neutralny uznany. Pokazuje się, iż *Francuzi* zgromadzą wszystkie swoje wojska, w celu działania w iednym tylko punkcie przeciwko armii *Austryackiej*.

Dnia 7. Marca. — Kanonada którą flyzano w *Manheimie* pod dniem 2., nie była pod *Filipsburgiem*, lecz w okolicy *Lauterburga*, gdzie armat doświadczano. Do

Manheimu codziennie świeże nadciąga wojsko, inne dąży do *Szwabii*. Według listów z *Manheimu*, General *Bernadotte* nieprzyjął kapitulacji. Garnizon stoi powiększony części na kwaterach u obywateli, kasa generalna została zapieczetowana, wszystko co Elektora należało, wzięte jest sekwestr. Kasa mieyska rekwizycje zastępuje, lecz w żadnej kasie znaczne pieniądze nie były. Codziennie 600. ludzi bez względu na osoby pracuje około naprawy fortyfikacyow, zakazano także bić w dzwony dla zmarłego Elektora. General *Bastoul* ma komendę w *Manheimie*.

z *Rastadu* dnia 7. Marca.

General *Bernadotte* pomknął się z *Manheimu* do *Heidelbergu* i na płaszczyznę *Necker*, aż do *Heilbrunn*. *Forreca Philipsburg* była w prawdzie do poddania się wezwana, lecz zalewy wod tak dalece ją otoczyły, iż przystęp do niej stał się nader trudnym.

Jesteśmy bardzo ciekawi odpowiedzi *Austrii* na artykuł manifestu *Francuskiego*, który przytacza konwencją zrobioną w *Rastad* d. 1. Grudnia 1797. Osnowa tej tajemney konwencji jest jeszcze zupełnie nie wiadoma. Zapewniają jednak, iż nic innego nie zawiera iak tylko względem powrotu wojsk *Austriackich* do krajów dziedzicznych, i że armia znajduiąca się nad rzeką *Lech*, składać będzie kontingens, które Cesarz miał w ten czas na usługach *Rzeszy*.

Zdaje się, iż linia demarkacji dla południowych *Niemiec* została się tak iak dotąd była.

W okolicach *Rastadu* niema dotąd żadnych wojsk *Francuskich*, które wszystkie wyżej się posuwają. Od d. 2. Deputacja nie odprawiała żadney sesji — W *Ratybonie* zaszły trudności względem pierwszeństwa iakie ma mieć *Baron Bühler* minister *Rosyjski*.

Dnia 6. Marca.

Ministrowie *Francuzcy* odebrali dzisiaj kuryera, który przyniósł odezwę przez Generala *Vassena* ogłoszoną. W kilka potym godzin podali Deputacyi *Rzeszy* Notę następującą:

Niżej podpisani Ministrowie pełnomocni Rządu *Francuskiego* do negocjowania pokoju z *Rzeszą Niemiecką*, odebrali rozkaz Dyrektoryatu *Wykonawczego*, aby uwiadomili Deputacyę *Rzeszy* o Proklamacyi Generala *Maseny* komendanta en chef w armii *Francuskiej* w *Szwajcaryi*; przyłączając zatem do Noty niniejszej jeden exemplarz od nich podpisany tak tej proklamacyi, iako i Dyrektoryatu *Wykonawczego*, o której już Deputacya *Rzeszy* Niemieckiej była uwiadomiona. Niżej podpisani mają także rozkaz powtórzyć przy tej okoliczności przełożenie w Nocie ich pod dnem 11. t. m. zamknięte, że w posuwaniu się armiiow nie należy nic więcej uważać, iak tylko środek przez okoliczności wskazany, i który bynajmniej nie przeszkadza chęci pokoju, którego Rząd *Francuski* tak gorąco i szczerze zawsze pragnie. Mają także włożony na siebie urzędownie obowiązek powtórzyć to zapewnienie, że Dyrektoryat *Wykonawczy* trwa w nieodmiennej chęci zawarcia pokoju z *Rzeszą*, w tym przedsięwzięciu, że taż *Rzecz* oświadczy się przeciw wniknięciu wojsk *Rosyjskich*. Niżej podpisani Ministrowie pełnomocni Rządu *Francuskiego*, zapewniają Ministra pełnomocnego *J. C. Mici* o swoim najwyższym dla niego szacunku. — W *Rastad* d. 19. *Ventose* (9. Marca) roku 7go Rządu *Francuskiego*.

(podpisano) BONNIER, JEAN DEBRY, ROBERJOT.

Hrabia de *Lehrbach* jutro wyjeżdża do *Auszpurga*. Ten Minister ma zawsze dla siebie w *Rastad* dom najęty *Baron de Richberg* listy kredencyalne złożył iako Minister *Bawarski*. — Główna kwatery Generala *Jourdan*, jest jeszcze w *Willingen*.

z *Strazburga* dnia 5. Marca.

Główna kwatery armii Generala *Jourdan* dnia wczorajszego przeniesioną została z *Gegenbach* do *Hafslach*. Lewe skrzydło przeszło przez *Kniebis* do kraju *Wirttembergskiego*; środek przez dolinę *Kinzing* na *Villingen*, *Rothweil*, a z tamtąd ku *Dunaiowi*. Prawe skrzydło pomknęło się przez *Val d'Enfer* i pograniczne miasta. Przy rowym *Brisak* nie było żadney przeprawy. — Mówią, iż *Francuzi* zajęli miasto *Konstancję*. — *Austriacy* nieuczynili jeszcze żadnego poruszenia na sprzeciwienie się pomykaniu wojsk naszych.

Listy z *Lucerny*, które w tym momencie odbieramy donoszą, iż na granicach *Gryzonów* zupełna panuje spokojność. Obydwie Rady *Helweckie* nadały swemu Dyrektoryatowi obszerniejszą władzę, ażeby był w stanie działania z większą mocą w przypadku rozpoczęcia wojny. (z *Gazety Strazburskiej*)

z *Manheimu* dnia 7. Marca.

Widziemy tu codziennie przybywające świeże wojska *Francuskie* równie iako i liczną artylleryą, wozy i amunicyę wojenne. Oczekujemy jeszcze na nowe korpusy z okolic *Moguncyi* przybydź mające. Wszystkie wsielnych okolic od strony rzeki *Neker* aż do *Heidelbergu* napelnione są wojskiem. — Dnia wczorajszego General *Ney* miał swoją główną kwaterę w *Schweitzingen*.

Około naprawy fortyfikacyow naszego miasta z największym pracują tu pośpiechem.

Podług listów z *Stutgardu* pod dnem 6. kolumna wojska *Francuskiego* przybywszy dnia 2. do *Freudenstadt*, udała się dnia 4. w dalszą drogę przez *Horb* ku *Dunaiowi*; mówią, iż przytykać będzie do *Rothenburg* i *Tubingen*. Dwie inne kolumny z których jedna pomyka się przez dolinę *Kinzing*, a druga przez *Val d'Enfer* mają się także udać na *Ulm*, tym czasem gdy korpus który się przeprawił przez *Ren* przy *Bazylei*, pomykać się będzie ku prawemu brzegowi *Dunaju*. Dowiadujemy się także, iż wojska *Francuskie* pod komendą Generala *Maseny*, pomknęły się do jeziora *Konstancyjskiego*, ku *Voralberg*, i ku krajowi *Gryzonów*.

z *Augsburga* dnia 7. Marca.

Dwa Regimenty piesze *Beniowski* i *Wenkheim* zwane przeprowili się dziś za rzekę *Lech*, i przeszły przez nasze miasto, udając się do *Szwabii*. Za nimi szły regimenty *Xcia Ferdynanda* i *Koburga*, tudzież dragonia, i inne oddziały wojska, iutro spodziewamy się regimentów *Kerpen* i *Manfredini*. Wiele także oddziałów wojsk *Cesarzkich* przechodzi za *Lech* w okolicach *Donawerth* i *Ludspeig*. Główna kwatery arcyksięcia *Karola* ma iutro lub po iutrze opuścić *Friedberg*, w celu udania się w stronę *Schwabmunchen*, *Minnelheim* i *Messingen*. Przecież tu dziś z rana kuryer *Francuski*, iadący do kwatery głównej w *Friedberg*.

z *Stutgardu* dnia 7. Marca.

Donoszą z *Augsburga* pod d. 4. Część armii *Cesarzkiej* przeprowiła się tego poranku przez rzekę *Lech*. Arcyksiążę *Karol* przybył tu z swojej głównej kwatery w *Friedberg*. Na placu ratusza rozkazał w swojej obecności przejeżdżać regimentów i huzarów *Cesarzkich*; wiele innych regimentów przechodziło przez to miasto i jego okolice.

Kolumna armii *G. Jourdan* pod komendą *G. St. Cyr*, która d. 4. opuściła *Freudenstadt*, nie poszła ku *Horb*, lecz ku *Rothweil* co się każe domyslać, iż zamiast prosto do *Ulm*, pomknęła się do jeziora *Konstancyjskiego*. Listy z *Ulm* pod d. 5. donoszą iż tam spodziewana jest z *Guzburg* wielka liczba artylleryi i amunicyow.

Korpus wojsk *Francuskich* pod komendą *G. Ferino*, który przechodził *Ren* pod *Bazyleą*, złożony jest z 3ch Pułbrigad, sześciu regimentów strzelców konnych, 2ch kompaniów kanonierów i kilku kompaniów artylleryi konnej. Ta cała siła pomknęła się ku *Czarnemu lasowi*.

Do wszystkich pocztamtów *Rzeszy* porozyszano z głównej kwatery armii *Mogunczkiej* następujące zabezpieczenie.

Armia *Mogunczka*, wyższy sztab, z głównej kwatery w *Gegenbach* d. 13. *Ventose* (3. Mar.) R. 7. Rządu *Francuskiego*.

Wolność — Rowność — Braterstwo. — General dywizyi *Ernouf* Szef wyższego sztabu, zważywszy, iż jest potrzebą, ażeby usługa poczt nie była przerwana w krajach zajętych przez wojska *Rzpltey*, zakazuje wyraźnie każdemu wojskowemu iakiejkolwiek bądź rangi, oraz innym osobom w armii użytym, ażeby w krajach przez wojska *Rzpltey* załapionych, niewkładali rekwizycyow na konie pocztowe, lub na furazy do ich utrzymywania potrzebne. Poczmistrze wyięci będą od wszelkiego zaciągu, a domy pocztowe uwolnione zostaną od kwaterek wojskowego. Komendanci wojskowi dopilnują ulkutechnienia rego rozkazu. — (podpisano) *Ernouf*.

Proklamacya naszego Xięstwa pod d. 3. t. m. nakazuje wszystkim urzędnikom cywilnym i duchownym, ażeby pozostali na swoich mieyscach, i dopilnowali, ażeby mieszkańcy okęgów, przez które wojska *Francuskie* przechodzić będą, zachowali się w spokojności, i

obchodzili się z temiż wojskami stosownie do traktatu trwającego między *Xciem* i *Rzplią Francuską*, ponieważ podług tego pokoju, Xiążę Jmć jest zapewniony, iż *Francuzi* żadnych nieprzyjacielskich kroków przeciwko jego krajom czynić nie będą.

Dnia 8. Marca.

Wielka część armii *Cesarzkiej* przeszła *Lech*, i weszła do *Szwabii*, iedno korpus czerwono-plaszczywych do 2000. ludzi wynoszące, tudzież piękny regiment *Ulanow Merfeldta* przechodziły na dniu 5. koło *Augsburga*. Tego samego dnia 6. batalionów *Austriackich* do *Ulm* weszło. Marsz wojsk *Francuskich* ku *Dunaiowi* jest nader szybkim, największa część dywizyi Generala *Saint Cyr* udała się przez *Kniebis* do *Rothweil*, niektóre oddziały przybyły na dniu 5. do *Horb*, a nazajutrz poszły do *Rothenburg*. Jedno korpus od 1600 ludzi przeszło przez *Nagold*, gdzie magazyny założone być mają. General *Jourdan* z Generalami dywizyi *Lefebvre* i *Ernouff* przybył na dniu 4. do *Hornberg*. Na dniu 5. kwatery główne były jeszcze w tym mieście.

W głównej kwatery *Friedberg* dnia 5. Marca.

Rozkaz generalny Arcy Xiążęcia *Karola* do wszystkich generalów armii *Cesarzkiej* i *Rzeszy* na dniu 4. Marca, iako dnia przejścia armii przez rzekę *Lech*, wydany.

Poruszenie wojsk *Francuskich* na dniu 1. t. m. uczynione dla wyisicia z tych stanowisk, które dotąd zajmowały, zniewala mię do wytlawienia *JPanom* Generalom armii *Cesarzkiej* i *Rzeszy*, krotkiego obrazu wypadkow nas się tyczących, i w przeciagu blisko roku iednego zaszłych, a które przyprowadziły nas do tego punktu w którym dziś zostaliśmy. — Zaledwie najuroczytsze traktaty między Cesarzem i *Rzeszą* z iedney, a *Francją* z drugiey strony zawarte zostały, rząd *Francuski* zaczął zaraz okazywać zamiar (z wołającą o zemstę niesprawiedliwości) na złe użycia tego cofnienia się wojsk do stanowisk wojennych, które zajęły spuszczać się zupełnie na wiarę publiczną. Spokojny lud *Szwajcarski* podbitym zostaje, a wszelkie sposoby nuygwałtowniejsze użyte są do przemienienia go w przymierzeńca powolnego i podbitego, a tym sposobem do postawienia się na skrzydle *Niemiec*. Odmówione wśród zawartego zawieszenia broni, opatrzenia w żywność *Erenbreitsteinu*, zawarowanego nuyrażniejszymi konwencyami; twierdza ta została blokowana, a z krwią zimną i bez względu na prawo narodów i głos *Europy*, wydano na głód spokojnych mieszkańców *Thal* i waleczny garnizon *Erenbreitsteinu*, tak dalece, iż reszta ogłodzoney tej załogi, widziała się przymuszoną do opuszczenia tego ważnego stanowiska. — W czasie kiedy się takowych kroków niesłychanych w dziejach narodów dopuszczano, w czasie kiedy nieprzeftawiano nakładać ciągłych na prawym brzegu kontrybucyow i rekwizycyow, kiedy ten Minister *Francuskich* na kongresie w *Rastad* stawał się codziennie bardziej groźniejszym, i kiedy w sposobie obraźliwym dla narodu *Niemieckiego* zbierano coraz nowsze pretensye, z strony *Francuskiej* nie przeftali nam czynić zapytanie. Czy mamy chęć czynienia przygotowań do oporu przeciw przyszłym operacyom tego rodzaju, to jest przeciw wojnie? Odpowiedź nasza była. Iż zachowamy się w spokojności, i jeżeli kroki nieprzyjacielskie z strony *Francuskiej* zaprzestane będą, i jeżeli *Erenbreitstein* będzie powrocony, i jeżeli armia *Francuska* cofnie się z prawego brzegu *Renu*, i jeżeli wojska *Francuskie* w *Szwajcaryi* które dybią i zagrażają *Niemcom*, cofnięte będą, i gdy w *Rastad* zawarty zostanie pokoy rozsądny, zasadzony na sprawiedliwości, a nie na uiarzmieniu *Rzeszy*. Na taką odpowiedź naszą, z strony *Francuskiej*, oświadczone tylko było: iż Dyrektoryat ma nadzieję, że seym *Rzeczy* przedsięwzięcie środki takie, iakich życzy sobie *Francya*, co w innych wyrazach znaczyć miało, iż należy dozwolnić *Francuzom* popelniania z zupełną wolnością i wygodą, wszelkich kroków nieprzyjacielskich, które *Niemcy* i inne narody uważać powinny iako uczucia przyjacielskie i spokojne. Do tej odpowiedzi ministra

ryalnej *Francuskiej* przydane zolała w tym momencie deklaracja komendanta armii *Francuskiej* zawierająca w sobie, iż postanowiono za rzecz przyzwoitą użyć potrzebnych środków ołtrożności, przez zajęcie korzystnych stanowisk wojennych; zapewne (za dostatecznym przygotowaniem) w celu uderzenia ze wszystkimi połączonymi korpusami na Niemcy, i pomknienia Rzeplęj *Helweckiej*, aż do Dunaju, i naznaczenia tej rzeki równie jak rzeki *Lech*, za granicę wspomnioną Rzeplęj *Cesarzkiej*, a potem wkraczania coraz głębiej w kraje Cesarzkie. — Pierwszy szrodek wojenny, którego wymaga roztropność, powinien być najprzód w celu czynienia tego wszystkiego przeciw armii *Francuskiej* z pierwszych iwoich stanowisk posuwają się, czego bezpieczeństwa, i spokojności Niemiec koniecznie wyciąga. W zupełnym zolała przekonaniu, że armia pod moimi rozkazami będąca ulkutecznie urządzeni, które dzisiaj przy przejściu rzeki *Lech* czynię dla osiągnięcia tego wielkiego i świętego celu narodowego, z tym zaufaniem i z tym przywiązaniem bezgranic, którego mi wiele razy dała dowody w tylu epokach stanowiących los *Niemiec*, i w taki sposób, który uwieczni w dziejach wojennych iey niewzruszoną szlachetność, i waleczność nie zachowaną. Przedfawizalem wszelkie sposoby do opatrzenia tych walecznych wojsk we wszystkie potrzeby życia, oczekuję więc z tym pewnym zaufaniem, że wszyscy i każdy z szczególności z wojskowych postępować będzie z nieskazitelną miarą, i wliw, którzy są naszymi przyjaciółmi, z temi względami i z tym oszczędzaniem najsłabszym, których wymaga sprawiedliwość, i pierwsze zasady moralności. W przypadku gdyby kto z wojskowych mógł zapomnieć o swoich powinnościach, i splamili przez występki honor, i flagę armii, która się iey należy, oświadczamuroczyć, że karany będzie podług wszelkiej łowności ustaw wojskowych. Gdy niemniej iestem przekonany, że iest w mocy każdego komendanta zapobiegać występkom wszelkiego rodzaju przez utrzymanie porządku, i karności, oznajmuję przeto, że każdy komendant regimentu i oddziału wojska z osoby swojej odpowie za wszelkie zdarzone takowe bezprawia.

z *Lucerny* dnia 22. *Lutego*.

Francuzi zajęli wszystkie *Neapolitańskie* przysady. Nowy oddział wojsk *Francuskich* przybył także do *Pistoja*. Ob. *Buonaparte* Brat Generala komendującego w *Egipcie* przybył tu dnia 19. t. m. z *Korsyki*.

Jedna fregata *Neapolitańska* od 40 armat, mająca na sobie wielki ładunek ręcznej strzelby, i chwytana zolała w odnóże *Neapolitańskiej*, i przez *Francuzów* zabrana.

Dnia 4. *Marca*.

Wojska *Francuskie* w *Helweyji* są ze wszystkich stron w poruszeniu. Gen. *Massena* wyszedł z *Zurich* d. 28. i udał się ku jeziorowi *Konstancyjskiemu*. Poprzedził go dwoma dniami liczny park artylerji, który się znajdował w *Zurich*. Wszystko zdaje się okazywać, iż operacje wojenne wkrótce będą rozpoczęte.

z *Rzymu* dnia 15. *Lutego*.

Dnia 7. t. m. ogłoszono w *Neapolu* następujące pismo: *Wglówny kwaterze w Neapolu d. 18. Pluvios*. Nakazałem rozbrojenie które ieszcze nie zolało ulkutecznie; to niepożądane jest zbrodnią, i pokrywa zdradzieckie zamysły. Dać zle myślę 24. godzin do złożenia broni. Zapowiadam iż okropne przeciwko nim przedsięwzięcie środków. Błada buntownikowi który się niepożądany stanie! Kto wynajdzie jedną ukrytą strzelbę, odbierze w nagrodzie 24. liwry *Francuskie*. Przybiecnie znaczniesz nagrodę temu co doniesie o lkadzie broni.

(podpisano) *CHAMPIONNET*.

Rozkaz do Generalów komendujących. — Tego wieczora o 9. godzinie, Generalowie *Duhesme* i *Olivier* zaproszeni są, ażeby się udali do Generala *Dufresse* komendanta miasta *Neapolu*, dla umowienia i uporządkowania sposobów ulkutecznienia rewizji domowych na dokonczenie różbrojenia miasta. Jutro 19. (7. *Lutego*) General *Dufresse* kaze ltańac pod bronią garnizonowi, który o 8. godzinie zrana ma przyść w porządku do bitwy na plac *del Spirito Santo*, i *Palais-Royal*. General *Duhesme* na też samą godzinę zbierze swoją dywizję na plac *Targowy*, i wzdłuż tego miejsca na którym odprawiła się uroczystość z *Pluvios*. General *Olivier* z swoją dywizją zajmie plac *l'Epine*. Każda kolumna przyprowadzi z sobą dwie połowe armaty. Jeżeli zaś ich która nie miała, Generalowie komendujący zgłoszą się do Generala *Eble*, który wyda potrzebne rozkazy, ażeby to urządzenie ulkutecznionym zolało. Każda kolumna uzbrojona będzie dwudziestu lontami gotowemi do zapalenia. Po uchwyceniu tego, rozellane będą po ulicach patrole, Generalowie komendujący udadzą się do Generala *Dufresse*, nastąpi czytanie wczoraszey Proklamacyi. Na czele każdego oddziału wojska postawiony będzie jeden członek *Municipalności*, a w przypadku niedostarczającej ich liczby, przydani będą *Patryoci* znani. Plan przez Generalów ułożony, natychmiast ulkutecznionym zostanie. W tym celu przegladane będą domy, mianowicie *Lazaronów* i ludzi znanych z swej niechęci ku systematowi republikańskiemu. Każdy nieczłonek rodziny u którego znajdzie się broń, będzie natychmiast aresztowany i w zamku *St. Elmo* osadzony. Tej czynności ma przewodniczyć największa spokojność i jak najlepszy porządek. Oficerowie podwoją swoją gorliwość. Potrzeba ażeby się wszędzie znajdowali, i za wszystko odpowiadali. General *Dufresse* przysłał mi natychmiast raport. Wykaze mi najsłabsze punkty pomiędzy niepożądane.

(podpisano) *CHAMPIONNET*.

Dnia 22. *Lutego*. — Ob. *Salicetti* przybył do miasta naszego; ma się udać iak mówią do *Neapolu*. Jeden oficer wyższej rangi uprzedził iego wyjazd i powoził nader ważniak zapewnił depesze do Generala *Championnet*. — Wczoraj przybył tu z *Rovigo* kurjer *Austryacki* i ltańał w pałacu *Weneckim*. W kilka po nim godzin, przybył także incognito ieden oficer wyższej rangi. Niewiadomo iest dotąd cel ich przybycia. — Podług ostatnich listów z *Neapolu*, dalsza organizacja tej nowej Rzeplęj spieszo idzie, zatrudniając się tam także utworzeniem armii *Neapolitańskiej*, i iuz kilka batalionów i szwadronów w swojej zupełności się znajduje.

z *Liworno* dnia 22. *Lutego*.

W Niedziele zrana Król *Jmć Sardyński* udał się do tutejszego portu, i wsiadł na okręt chwata *niebieska* zwany, który iest iednym z lżeściu do przewiezienia iego swity do *Sardynji* przeznaczonych. Król *Jmć* był przyjęty od tej floty przy wytrzałe z armat, i natychmiast popłynął na morze. Wkrótce potem lpostrzeżono okręt *Angielski Minotaur* od 74. armat, dający znaki fregacie *Terpsicore*, która po wytrzałe armatnym rozwinęła żagle i złączyła się z wypłynoną flotyllą. Tegoż dnia po południu oficer *Francuski* który towarzyszył wszędzie Królowi, żądał lzalupy od 12. ludzi, na którą wsiadłszy popłynął ku okrętowi *Królewskiemu*, i po krótkiej z tym Monarchą rozmowie, tegoż wieczora o godzinie 10. nazad powrócił; niewiadomo iest atoli, co był za cel jego z Królem rozmowy. — Znaydując się *J. K. Mość w Parmie*, pisał do vice-krola *Sardynji* następującą y pod d. 30. *Stycznia*.

„Hrabio *Vivalda*! Będąc w nieodmiennym przedsięwzięciu przemienienia się z całą naszą familią do królestwa *Sardynjskiego*; wkładamy na was obowiązek, ażebyście o naszym zamiarze uwiadomili nader kochanych i wiernych poddanych tego królestwa, iako też trzy ltańy Duchowny, Wojskowy i Królewski, z tym oraz zapewnieniem, że będąc ich Królem i czułym oycem, mieć się będziemy za szczęśliwych, przenieść się na łono poddanych i tak od nas kochanych dzieci; dasz im także poznać moje oycowłkie równie szczerze iak i niewzruszone do nich przywiązanie. Ogłosz całemu narodowi nasze uprzejme chęci w tak uroczystym sposobie, ażeby w czyim bądź umyśle żadna nie pozostała wątpliwość, która by moie do tego królestwa przybycie żrządzić mogło i zartwożyć mieszkańców, z powodu przeszłych zdarzeń. Znany dostatecznie wasze do osoby naszej przywiązanie, ażebyśmy mieli powtórzyć o waszej gorliwości w dopomaganiu oycowłkim naszym zamiarom, przez wpaianie w lud nasz ukochany, przywiązania, ufności i dobrego względem nas chęci. (podpisano) *Król Emanuel*.

Król *Sardynjski* dotąd miał tylko nazwisko krola od wyspy *Sardynji*, teraz będzie nim rzeczywiście, z korzyścią tego zaniedbanego kraju, gdyż *Sardynia* z naydawniejszych czasów sławną ludnością i znośnością swoją, może się stać znowu spłhlerzem innych krajów, iak niegdyś była spłhlerzem *Rzymu*, a tak nieszczęście rządzący tej wypły może pożytyć dobru oney.

z *Wenecyi* dnia 22. *Lutego*.

Dowiadujemy się z *Brescia*, iż w tych dniach przechodziły wojska i znaczna artylerja do fortecy *Peschiera* nad jeziorem *Garda*, którą *Francuzi* uspasabiają do stanu oblężenia.

z *Neapolu* dnia 18. *Lutego*.

Przybywa tu coraz więcej Deputowanych z przystąpieniem do nowego lkladu Rządu. Powiat *Salerny* dał w tej mierze pierwszy przykład. W *Bovino*, *Ariano*, i kilku innych miastach *Pulji* mieszkańcy pozaszczerpiali dobrowolnie drzewo wolności.

z *Medyolanu* dnia 21. *Lutego*.

General legionów cudzoziemskich przeiżdział dnia onegdajszego przez to miasto; iedzie on do *Parży* dla oddania Dyrektorjatu chorągwiów. w ostatnich bitwach na *Neapolitańskich* zdobitych.

Ob. *Lacombes St. Michel*, który tu przez kilka dni przebywał, wyjechał do *Parży*. — Pisma publiczne nieprzełtają zapewniać, iż *G. Macdonald* przedliwem wyprawę do *Sycylii*.

Jedna kolumna wojska *Francuskiego* udała się do odnogi *Manfredonia*, druga do *Otrante*, zkad łatwiej będzie wyprowadzić polłków dla załógów w *Korfu* i w *Malcie*. — Rozmaite korpusy wojsk *Francuskich*, *Piemontskich* i *Cisalpińskich* nieprzełtańnie dają do krajów *Rzymskich* dla załgienia wojsk, które wyszły na wzmożenie armii *Neapolitańskiej*.

Dowiadujemy się z *Ankony*, iż *Turcy* spieszenie wzmacniają swoje lly na brzegach *Albanij*, odtąd iak się dowiedzieli o zwycięstwach wojsk *Francuskich* w krajach *Neapolitańskich*. Basza *Janiny*, który z równym okrucieństwem iako i zdradą postąpił sobie z *Francuzami* w *Prevesa*, *Butrinto* etc. zdaje się mocno lękać ataku armii *Francuskiej*.

Nasze gazety zapewniają o odebraniu nayswieższych i pewnych doniesień, iż *Buonaparte* wkracza z swoją armią do *Syryi*.

Wiele korpusów wojska *Francuskiego* ściaga się ku *Adydze*, Korpus ltojący w *Wallelinie* pod komendą Generala *Casabianca*, zolał także wzmożony.

z *Florenyji* dnia 27. *Lutego*.

Przybyło tu czterech deputowanych nowej Rzeplęj *Partenopiskiej*, udadzą się oni prosto do *Parży*, aby dać poznać Dyrektorjatu Wyk: i zylkać potwierdzenie rządu nowo ulanowanego. *Xiaze Militarni* iest w liczbie tych deputowanych. Dowiedzieliśmy się przy tej okoliczności, że armia *Francuska*, która zdobyła *Ne-*

apol bardzo iest szczupła, lecz była wspartą od *Patryotów* wewnątr kraju, między ktorymi znajdowali się oficerowie, szlachta, a nawet duchowni. Gdyby wszyscy byli wiernie lłuzyli Królowi, nie byłoby nigdy rzeczy tak nieszczęśliwie dla niego polży, lecz *J. K. Mość* wszystkich lłobobami był zdradzany, wozy z amunicją do armii wyprawione potajemnie w drodze przytrzymano, rozkazy nigdy na czas niedochodziły, olirzegano zawsze *Francuzów* o wszystkich poruszeniach armii *Neapolitańskiej*, i o mieyscach, na które się udać miała.

Od granic *Włoskich* dnia 26. *Lutego*.

Poruszenia wojenne *Francuzów* przeciw wojskom Cesarłkim iuz się tu rozpoczynają, i *Francuzi* czekają tylko na rozkaz z *Parży* do wkraczania. *Mantua* na lat 3. w żywność iest opatrzoną, a załoga do 10. tysięcy ludzi pomnożona. Wojska Cesarłkie równie czynią przygotowania. Bateria w *Tryescie* licznemi armatami są osadzone. Wiadomość iakoby *Arcey Karol* do armii *Włoskiej* miał być wezwany, potrzebuie potwierdzenia. — *Włochy* zdają się być przeznaczone na teatr wielkiej walki, gdyż podług wiadomości od brzegów morza *Adryatyckiego* zbiera się tam znaczna armia *Turecka* do *Włoch* przeznaczona, w *Morci* i na wyspie *Zante* wielkie magazyny są pozakładane dla armii *Rosyjskiej*, morzem tam przybyć mające. *Francuzi* gotowi są na wszelki odpor, gdyż procz nowych codzienn nadchodzących polłków cała armia *Włoska* nierachując w to armii *Neapolitańskiej*, wynosi do 93. tysięcy ludzi, ostatnia dochodzi do 37200. głów, a całą potęgę *Francuską* we *Włoszech* rałnią do 136.520. ludzi.

Rzplia *Partenopyska* iest teraz także nazwana Rzeplią *Wenezuańską*. — W *Messynie*, w *Sylyji* zasadzone zolały drzewa wolności. Do magistratu w *Palermo* z ltronu *Francuskiej* polłany był list z oświadczeniem, iż będzie w odpowiedzi za zabrane przez Króla *Neapolitańskiego* lkarby.

Król *Sardynjski* przed odjazdem swoim z *Florenyji* darował *Xiażęciu Toskańskiemu* 6. kosztownych koni.

Rzut oka na dawne oświecenie *Wschodu*.

Z prac towarzylstwa ulanowanego w *Calcutta* do dochodzenia hitoryi *Azyatyckiej*, starożytności, kunsztów i nauk, wyszedł iuz na świat w *Europie* tom 4ty. Naywięcej lług opisanych iest od nieśmiertelnego założyciela towarzylstwa tego i ostatniego iego prezydenta *Williamsa Jones*, męża, ktorému naród iedną z pierwszych mieysc między uczonemi i szlachetnie myślącymi ludźmi naznacza, a ktoręgo zawczesny zgon z równym żalem nad brzegami *Gangeffu*, iak nad brzegami *Tamizy* był oplakiwany. Wielki duch iego utworzył plan, aby z zbioru dawnych praw *Indyjskich* i zwyczajów sprawiedliwości *Angielskiej*, ulanować lkalę sprawiedliwości dla poddanych *Bengalskich*, i iuz w rzeczy samey pracuje wiele uczonych *Wschodnio-Indyjskich* nad dokončeniem dzieła tego, które wkrótce na iaw się okaże. Dochodzenia męża tego w dawnych dziejach narodu *Indyjskiego*, dążyły do uszlachcenia i podniesienia umyłu *Indyanów*, a iak dobrze poeta ieden powiedział, do zbierania owoców ludzkości, gdzie niegdyś pierwszy iey kwiat znajdował się. W pierwszej części tego tomu 4go, iest mowa Pana *Jones* nad hitoryą *Azyatycką* zawierającą w sobie dochodzenia względem dzieiów *Indyjskich*, które z pisarzami *Greckimi* ltoią w związku. Druga część ma za cel dawną filozofią i moralność *Azyatycką*. Dowodzi wysoką starożytność wielu prawd, które inną drogą do nas przyszły. Wspomina o tym, iż *Callisthenes* wywoził z sobą do *Grety* logikę *Braminów*, z ktoręj zapewne potem *Aristoteles* wiele czerpał. Zawiera także niektóre wyborne wypisy starożytnych moralistów *Azyatyckich*, które w stylu wyniołym zalecają miłość nawet ku nieprzyjaciółom. „Naślady, muszę (mowi ieden poeta) która nadgradza perłą tego, co ią rozbiła, lkatę która drogiemi kamieniami obdarza tego co ią kuie, i drzewo, które słodki swoy owoc otlukającemu zrzuca na ziemię. „Koniec zawiera w sobie uwagi astronomiczne i zbior dawnych rachubów.

DONIESIENIE.

Urodzony *Paschalis* donosi Przewietnemu Publicum, iż sprowadził ze *Stambułu* Tytuł *Turecki*, drzewo *Aloes* nazwane do *Tytunia*, Farbę czarną do farbowania włosów i Balsam *de Meka* prawdziwy, w nayprzedniejszych gatunkach. Ten tytuł iest pod nazwiskami: *Gebek* krajany, w liscach zaś *Bajma Bocheza*, *Dyza Habba* etc. Także tabaki *Ostenbachskie* w naylepszych gatunkach, iako to stare *Maroko*, *Hollenderska*, *SiOmer*, *Parylka* i *Rapa*, w cenie iak nayluzniejszey, o czym się kupujący przekonają. Skład tego wszystkiego znajduje się w jego własnej kamienicy na *Krakowskim Przedmieściu* Nr. 450. Tudzież do jego własnej fabryki *Pałsoy* przyjmie pałsy bogate i iedwabne, iako też materye, chufki i cyce do prania i kolendrowania za kwotę bagatelną. Niemniej w jego fabryce robią się *Baje* w różnych kolorach gładkie i w paski, iako też i sukna. Ktoby sobie więc takowe zyczył lłukami kupować, może zawsze za cenę lłuszną dostać; a te osoby które mają welnę zdającą do tej fabryki, mogą się nadłoić.

Z powodu blisko nadchodzącego kwartalu, *Redakcyja* tej *Gazety* przypomina się *JPP*. Prenumeratorom po *Prowincyach*, ażeby raczyli wcześniej się zgłosić do bliskich siebie *Pocztamtów* z zapisaniem po też *Gazetę* dla rychlejszego oney odbierania.

Kantor tej *Gazety* iest w *Rynku Starego Miasta*, w kamienicy, *JPP*. *Eberta* pod *Nrem* 65. na drugim piętrze. — *Exemplarz* grólży 20.